

Mieczysław Kowalski

Aspiracje migracyjne ludności wiejskiej

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 35, 179-193

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW KOWALSKI – ŁÓDŹ

ASPIRACJE MIGRACYJNE LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

Treść: Pojęcie i problematyka migracji. – Wielkość aspiracji migracyjnych. – Korelaty aspiracji migracyjnych.

1. POJĘCIE I PROBLEMATYKA MIGRACJI

Migracja oznacza etymologicznie przesiedlanie się ludności z jednego miejsca na inne, a więc ruchliwość w przestrzeni geograficznej¹. W naukach społecznych używa się tego pojęcia w rozmaitych rozumieniach, od wąskich po bardzo szerokie. Przykładem pierwszego podejścia może być propozycja rumuńskiego autora E. Mesarosa, który ogranicza pojęcie migracji do zbiorowych przemieszczeń całych populacji, wywołanych przez wyjątkowe i niezależne od woli ludzi przyczyny, takie jak wojny, inwazje, powodzie czy trzęsienia ziemi, a odróżnia od tego tzw. indywidualną ruchliwość terytorialną aktywnej siły roboczej². Z kolei przykładem bardzo szerokiego ujęcia jest koncepcja francuskiej autorki M. Vincienne³. Traktuje ona pojęcie migracji jako równoważne mobilności czy ruchliwości w ogóle i rozważa jego cztery podstawowe wymiary: mobilność geograficzną (przemieszczanie się w przestrzeni), zawodową (zmienianie pracy), społeczną (opuszczanie jednej grupy dla zintegrowania się w innej grupie) oraz kulturową (przejmowanie nowej subkultury). Te cztery procesy niekoniecznie łączą się ze sobą, ale w sumie należą do głównych mechanizmów ewolucyjnej przemiany typu społeczeństwa.

W literaturze polskiej⁴ utrwaliło się niejako pośrednie rozumienie migracji, a mianowicie określanie tym terminem wszelkiego rodzaju przemieszczeń ludności

¹ Por. *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1962, s. 434.

² E. Mesaros, *Quelques considérations sur la théorie de la migration*, [w:] *Summaries of Papers for XIIth European Congress for Rural Sociology*, Budapeszt 1983, s. 186–189.

³ M. Vincienne, *Mobilité et politique économique*, [w:] P. Rambaud, *Sociologie rurale. Recueil de textes*, Paris 1976, s. 241–245.

⁴ Por. np. M. Pohoski, *Migracje ze wsi do miast*, Warszawa 1963; Wł. Mirowski, *Przemiany społeczne w małym mieście a procesy migracyjne*, Wrocław 1976; T. Stpiczynski, *Wewnętrzne migracje do miast i aglomeracji miejskich*, Warszawa 1979.

w przestrzeni geograficznej czy fizycznej. Rozróżnia się przy tym określone jakościowo odmienne typy czy postacie tego zjawiska, a mianowicie: z punktu widzenia przestrzeni – migracje wewnętrzne (w granicach określonego obszaru) i zewnętrzne; według kryterium czasu – migracje stałe, czasowe i wahadłowe (systematyczne dojazdy); ze względu na kierunek – ze wsi do miast, ze wsi do wsi itd.

Badania procesów migracyjnych – ich skomplikowanych uwarunkowań, wielorakich mechanizmów przebiegu, głębokich skutków demograficznych, ekonomicznych i społeczno-kulturowych – mają przede wszystkim znaczenie praktyczne, jako przesłanka określonej polityki w skali państwowej i lokalnej. Jednakże owo praktyczne nastawienie, a także często dość wąskie traktowanie pojęcia migracji sprawiają, że w omawianej dziedzinie mamy do czynienia z całkowitą dominacją badań czysto empirycznych, opisujących przestrzenne ruchy ludności w różnych aspektach, skalach terytorialnych czy czasowych itp., przy wątych próbach teoretycznej interpretacji, oceny i prognozy⁵. Jedyna ogólniejsza koncepcja „push-pull” – czynników wypychających ludzi z jednego środowiska i przyciągających do drugiego – wydaje się już wyeksploatowana i w ogóle mało płodna, jako ograniczona do subiektywnej sfery uświadamianych motywacji i aspiracji. Zatem szansą teoretycznego pogłębiania i rozwinięcia problematyki migracji wydaje się analizowanie jej w kontekście innych wielkich procesów społecznych (industrializacja, urbanizacja, przemiana kulturowa i inne). Próby pójścia w tym kierunku są nadal rzadkie i jedynie wstępnie zarysowane, nie tylko zresztą w Polsce⁶.

Przemieszczenia terytorialne, jak wszelkie zachowania społeczne ludzi, mają charakter na tyle złożony, że są przedmiotem zainteresowania różnych nauk. W demografii, ekonomii czy geografii stosuje się tu zwykle podejście makrostrukturalne, opierając się zwłaszcza na materiałach statystycznych ze spisów powszechnych i danych z ewidencji ludności. Wkład socjologii upatruje się przede wszystkim w mikrostrukturalnej analizie tego zjawiska – na poziomie jednostek, rodzin, społeczności lokalnych i określonych grup społecznych⁷. Do ważniejszych zagadnień należy tu rozpoznanie skali dążeń wychodźczych, procesów selekcji i adaptacji, określenie obiektywnych i świadomościowych czynników sprzyjających migracji i stabilizacji przestrzennej, opis i wyjaśnianie zmian struktury społecznej i funkcjonowania systemu społecznego związanych z

⁵ Potwierdziły to obrady poświęconej migracjom grupy robotczej na Kongresie w Budapeszcie. Por. cyt. materiały *Summaries of Papers...*

⁶ Przykładem takiego teoretycznego rozpatrywania migracji (w kontekście procesów restrukturalizacji układów osadniczych) był na Kongresie w Budapeszcie referat A. A. B o d e n s t e d t a, *Interlocking relationships between small towns and rural hinterlands – their relevance for labour migration and regional development*.

⁷ Zwolennikiem takiego podejścia był J. Chałasiński, z którego inspiracji powstała w 1938 r. *Wieś małopolska a emigracja amerykańska*, K. Dudy-Dziewierz.

migracją. Takie właśnie podejście, silnie eksponujące lokalny i regionalny charakter migracji, dominowało w poświęconej tej problematyce grupie roboczej na ostatnim XII Europejskim Kongresie Socjologii Wsi w Budapeszcie w 1983 r.⁸, podczas gdy socjologiczne ujęcia globalne w skali całych społeczeństw były rzadsze i na ogół nader powierzchowne⁹.

Warto odnotować, że zgodnie z rzeczywistością dominującymi w poszczególnych krajach tendencjami, socjologowie z krajów zachodnich zajmują się głównie problemami migracji na obszary wiejskie¹⁰, socjologowie zaś z krajów socjalistycznych – niemal wyłącznie migracją ze wsi do miast. Także w Polsce powojennej przyspieszony odpływ ludności z rolnictwa i ze wsi do przemysłu i miast jest jednym z podstawowych procesów społecznych. Występuje on stale i z dużym nasileniem, a w połowie lat siedemdziesiątych uległ nawet wyraźnej intensyfikacji. Przemieszczenia z miast na wieś oraz wewnętrzne ruchy ludnościowe na obszarach wiejskich są nadal stosunkowo słabe.

Migracja – jako zjawisko skomplikowane i wielopostaciowe, silnie uwarunkowane przez czynniki ekonomiczne, psychospołeczne i kulturowe oraz powodujące wielorakie skutki społeczne – nie daje się jednoznacznie oceniać w danych okolicznościach i sytuacji. Wprawdzie jest ona generalnie wyrazem i formą rozwoju społeczeństwa, ale – wobec swoich różnych stron negatywnych – wywołuje kontrowersje i spory, czego dobrym przykładem są u nas naukowe i potoczne dyskusje o chłopach-robotnikach. Nasilające się opinie krytyczne dotyczą w szczególności zbyt dużego tempa migracji oraz niekorzystnych dla wsi procesów preselekcji migrantów z określonych kategorii społecznych i demograficznych, co prowadzi do takich zjawisk, jak: starzenie się ludności wiejskiej, feminizacja rolnictwa, wyludnianie się niektórych obszarów, konflikty społeczno-kulturowe i innych.

Przedmiotem badań socjologicznych w omawianym obszarze może być nie tylko zbiorowość rzeczywistych migrantów, ale też cała populacja wiejska – z punktu widzenia aspiracji, zamierzeń czy planów migracyjnych lub stabilizacyjnych. Takie deklarowane zamierzenia i plany należy traktować dwojako: po pierwsze – jako wyraz powziętych decyzji życiowych, do których realizacji się dąży oraz – po drugie – jako wyraz postawy znacznego niezadowolenia ze swojej sytuacji życiowej, w istotnej mierze określonej przez rodzaj środowiska zamieszkania. Sama postawa nie zawsze jednak rozstrzyga o rzeczywistej zmianie środowiska. Można więc rozróżnić migrację obiektywną (faktyczna zmiana terenu zamieszkania) i migrację subiektywną – negatywne postawy czy

⁸ Por. sprawozdanie z kongresu we „Wsi i Rolnictwie” (w druku).

⁹ Pozytywnym wyjątkiem było opracowanie T. I. Z a s ł a w s k i e j, L. V. K o r e l, *Problems in and Prospects for Rural-Urban Migration in the USSR*, Novosibirsk 1983.

¹⁰ Teoretyczną analizę dezintegracji wiejskiego systemu społecznego pod wpływem wzmożonej migracji z miast przedstawił w referacie na kongresie w Budapeszcie U. Planck (*Social Impacts on the Village Social System due to Immigrants*).

poczucie wyobcowania z własnego środowiska oraz pragnienie jego zmiany, mimo okoliczności utrudniających ją lub uniemożliwiających.

Wskazane wyżej zagadnienie było fragmentem znacznie szerszych tematycznie badań empirycznych, przeprowadzonych w roku 1977 i 1978 w prawie 50 wioskach z 9 gmin położonych w różnych regionach kraju¹¹. Badania zrealizowano w ramach programu rządowego PR-5 dotyczącego rozwoju budownictwa mieszkaniowego¹². Wyjściową przesłanką całego przedsięwzięcia, prowadzonego we współdziałaniu z urbanistami i architektami, było przekonanie o niezbędności współuczestniczenia socjologii w planowanym kształtowaniu wiejskiego środowiska mieszkalnego w ramach gmin. Badania socjologiczne miały zidentyfikować społeczne i kulturowe przesłanki właściwych decyzji inwestycyjnych – programowych, przestrzennych i architektonicznych – oraz lokalne warunki realizacji programów rozwojowych, w tym szanse aktywizacji gminnych instytucji i społeczności. Głównym przedmiotem badań było lokalne (gminne) środowisko materialno-przestrzenne, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka gminnego. Przyjęto jednak założenie, że różne sfery środowiska człowieka przenikają się wzajemnie i warunkują, muszą być więc ujmowane łącznie¹³. Zainteresowaniem objęto zatem środowisko społeczne (rozumiane jako zróżnicowanie strukturalne zbiorowości oraz główne typy stosunków społecznych i uczestnictwa społecznego), środowisko kulturowe (czyli kulturalną aktywność ludzi i jej ramy materialno-organizacyjne), wreszcie środowisko materialne (czyli przede wszystkim układ mieszkaniowo-usługowy z jego aspektami funkcjonalnymi, przestrzennymi i architektonicznymi). Tak pojęte środowisko lokalne było przedmiotem badań z dwóch punktów widzenia: obiektywnej charakterystyki jego struktury i funkcjonowania oraz uczestnictwa społeczności, a także odzwierciedlenia w świadomości społecznej ujmowanego w kategoriach postaw i preferencji.

¹¹ Były to następujące gminy: Krokowa – woj. gdańskie, Miłakowo – woj. olsztyńskie, Nowe Miasteczko – woj. zielonogórskie, Pępowo – woj. leszczyńskie, Opinogóra – woj. ciechanowskie, Widawa – woj. sieradzkie, Sulmierzyce – woj. piotrkowskie, Wodzisław – woj. kieleckie, Skierbieszów – woj. zamojskie. Reprezentują one różne typy według wielu kryteriów, ale ich dobór został dokonany bez udziału socjologów, w uzgodnieniach pomiędzy zleceniodawcą tematu a władzami administracyjnymi.

¹² Bezpośrednim zleceniodawcą był Instytut Kształtowania Środowiska w Warszawie, koordynujący prace architektoniczno-planistyczne i socjologiczne. Zakład Socjologii Wsi i Miasta UŁ opracował merytoryczną i metodologiczną koncepcję i narzędzia badań socjologicznych. W zbieraniu i opracowaniu materiałów uczestniczyli ponadto: Katedra Planowania i Urządzania Terenów Wiejskich AR w Krakowie, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie i Zakład Planowania Przestrzennego i Urbanistyki Oddziału IKŚ we Wrocławiu.

¹³ Opracowując koncepcję środowiska mieszkalnego wykorzystano zwłaszcza następujące prace: T. S z c z u r k i e w i c z, *Rasa, środowisko, rodzina*, Warszawa 1938; J. S z c z e p a ń s k i, *O pojęciu środowiska*, „Przegląd Socjologiczny”, 1946, t. 8; P. R y b i c k i, *Problematyka środowiska wiejskiego*, tamże, 1960, t. 14/1; J. Z i ó ł k o w s k i, *Środowisko mieszkalne człowieka a cywilizacja*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1963, nr 1; K. Z. S o w a, *Środowisko społeczne mieszkańców wielkiego miasta*, „Studia Socjologiczne”, 1971, nr 1.

Dla właściwego planowania zagospodarowania przestrzennego terenów wiejskich istotne jest między innymi poznanie stanu i tendencji przemian w zakresie wielkości oraz struktury społecznej i przestrzennej populacji mieszkańców. Stąd też zagadnienie aspiracji i zamierzeń migracyjnych znalazło się w obszarze zainteresowań badawczych. Materiał empiryczny stanowią przede wszystkim wywiady kwestionariuszowe, zrealizowane na próbie 1664 małżeństw w wieku produkcyjnym (18–65 lat), przeprowadzane równocześnie z mężem i żoną¹⁴. Podstawową jednostką analizy jest więc małżeństwo czy rodzina, co w problematyce migracji wydaje się szczególnie uzasadnione. Warto także podkreślić, że mamy tu do czynienia z ustabilizowaną rodzinie i zawodowo częścią populacji wiejskiej, w której tendencje migracyjne są generalnie znacznie słabsze. Taki charakter próby jest więc specyficzny dla problematyki migracji, gdyż w zbiorowości tej z góry wykluczone są dwa podstawowe, najsilniej działające mechanizmy opuszczania wsi: poprzez system szkolny (młodzież) oraz poprzez zawieranie małżeństw (zwłaszcza kobiety).

Wprawdzie w procedurze metodologicznej nie dążono do uzyskania próby reprezentacyjnej, ale można *post factum* stwierdzić, że struktura badanej zbiorowości w zasadzie odpowiada według wieku, poziomu wykształcenia i głównego źródła utrzymania (rolnicze, pozarolnicze) strukturze całej populacji wiejskiej kraju. Natomiast w ramach poszczególnych gmin zrealizowano 13-procentową próbę, która dla każdej jednostki jest reprezentatywna w kategoriach wieku i przynależności społeczno-zawodowej¹⁵. Materiał opracowano ilościowo na EMC, starając się rygorystycznie stosować związane z tym wymogi metodyczne (np. podwójne niezależne kodowanie i poprawianie błędów). Powyższe okoliczności przemawiają na rzecz dość zdecydowanej interpretacji stwierdzonych zjawisk.

Dodatkowy materiał empiryczny zebrany w relacjonowanych badaniach stanowią ankiety od młodzieży (osoby nie będące w związku małżeńskim w wieku 16–25 lat). Ze względu na małą liczebność tego zbioru (369 osób z 4 gmin) wyniki tej ankiety przytoczymy tylko marginalnie, jako ilustrację i układ odniesienia do zjawisk stwierdzonych w zbiorowości podstawowej. Należy dodać, że zapoczątkowane w ramach PR-5 przedsięwzięcie jest przez nas nadal kontynuowane¹⁶. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń i analiz opracowano w 1982 r. projekt ankiety do standardowo prowadzonych badań na

¹⁴ Celowo przyjęto formę wywiadu rodzinnego uznając, że oceny, opinie czy preferencje, a także obiektywne fakty, przekazywane w sytuacji grupowej, są niejako bliższe społecznej rzeczywistości niż te, które uzyskuje socjolog w wywiadach indywidualnych.

¹⁵ W poszczególnych gminach średni błąd regulacji dla poszczególnych klas wieku i przynależności społeczno-zawodowej wynosi ok. 10%.

¹⁶ Do zespołu autorskiego prowadzącego omawiane badania wchodzi, oprócz autora niniejszego opracowania, mgr A. Majer i mgr P. Starosta, a w badaniach z 1977 roku uczestniczył także mgr M. Frykowski.

potrzeby planowania przestrzennego gmin. W 1983 r. zastosowano tę ankietę pilotażowo w 2 kolejnych gminach¹⁷ i przygotowano jej nową wersję. Ponieważ znalazło się tam także pytanie o aspiracje czy zamierzenia migracyjne – wykorzystamy tutaj również ten ostatni materiał¹⁸.

Podjęte w tym opracowaniu zagadnienie migracji¹⁹ przedstawimy w dwu grupach problemów: 1. Jaka była skala aspiracji i zamierzeń migracyjnych ludności wiejskiej (zdecydowanych i potencjalnych), kierunki i uwarunkowania migracji oraz powody zamiarów pozostawania na wsi? 2. Jakie cechy jednostek i rodzin oraz czynniki środowiskowe sprzyjały migracji, a jakie działały stabilizująco, inaczej mówiąc – jakie były statystycznie uchwytne korelaty zamierzeń migracyjnych – demograficzno-społeczne, przestrzenne, a także świadomościowe, wyrażające się w postawach i preferencjach wobec wiejskiego i miejskiego typu środowiska zamieszkania.

2. WIELKOŚĆ ASPIRACJI MIGRACYJNYCH

W odpowiedzi na sformułowane powyżej pytania można generalnie stwierdzić – zwłaszcza biorąc pod uwagę wspomniany charakter badanej zbiorowości – że skala aspiracji i zamierzeń migracyjnych ludności wiejskiej była i jest bardzo znaczna, a struktura przestrzenna, demograficzna i społeczna migrantów pod wieloma względami wydaje się niekorzystna dla wsi.

Badanym małżeństwom zadawano pytanie o zamiar wyprowadzenia się z obecnej miejscowości zamieszkania, aby rozróżnić „zdecydowanych migrantów”, „potencjalnych migrantów” oraz zdecydowanych na stabilizację terytorialną (patrz tab. 1). Zdecydowani migranci („na pewno wyprowadzą się z ciągu najbliższych kilku lat z obecnej miejscowości zamieszkania”) stanowili prawie 7% całej zbiorowości z badań w 1977 r., a dalsze 12% to potencjalni migranci („być może wyprowadzą się”). Należy dodać, że wśród zdecydowanych

¹⁷ Były to gminy: Bakalarzewo (woj. suwalskie – 217 ankiet) i Pilawa (woj. siedleckie – 341 ankiet).

¹⁸ Materiał został zebrany w terenie (ankieta rozdawana i odbierana) przez pracowników wojewódzkich biur planowania przestrzennego w Suwałkach i w Siedlcach, a opracowany w Zakładzie Socjologii Wsi i Miasta UŁ. W odróżnieniu od kwestionariuszowych badań z 1977 r. ankietę z 1983 r. skierowana była nie do małżeństw, ale do pojedynczych osób. Identyczna pozostała natomiast procedura kwotowo-losowego doboru próby, mająca zapewniać reprezentatywność w ramach gmin według typów wiosek i struktury społeczno-zawodowej. Nie mamy jednak danych koniecznych do potwierdzenia tej reprezentatywności. Wskazane odmienności metodyczne należy brać pod uwagę przy porównywaniu wyników.

¹⁹ Częściowa prezentacja wyników z naszych pierwszych badań znajduje się w moich opracowaniach: *Zamierzenia migracyjne i czynniki stabilizacji ludności wiejskiej*, [w:] *Materiały na konferencję naukową pt. Socjologia wsi w Polsce – stan badań a program nauczania w szkole wyższej*, Poznań 1983, s. 270–282 oraz *Migration and Stabilization Features of Rural Population in Poland*, [w:] *From Studies on the Polish Rural Society*, „Acta Universitatis Lodziensis – Folia Sociologica”, 1983, 7, s. 47–57.

Tabela 1. Aspiracje migracyjne według gmin

	Lp	Gminy (województwa)	N	Wyprowadzą się z obecnej miejscowości w najbliższych kilku latach (w %)		
				na pewno	być może	razem
Badania z 1977 r.	1	Pępowo (leszczyńskie)	214	3	6	9
	2	Sulmierzyce (piotrkowskie)	152	4	7	11
	3	Widawa (sieradzkie)	207	6	5	11
	4	Skierbieszów (zamojskie)	274	6	13	19
	5	Wodzisław (kieleckie)	182	7	12	19
	6	Opinogóra (ciechanowskie)	184	9	12	21
	7	Miłakowo (olsztyńskie)	127	6	19	25
	8	Krokowa (gdańskie)	144	10	17	27
	9	Nowe Miasteczko (zielonogórskie)	180	12	20	32
		Razem w gminach 1-9		1664	7	12
	Młodzież z gmin 1, 2, 3, 6		369	23	45	68
Badania z 1983 r.		Pilawa (siedleckie)	341	4	15	19
		Bakałarzewo (suwalskie)	217	10	24	34

na stabilizację terytorialną („na pewno nie wyprowadzą się” – 81% całości) aż 19% nie rozważa problemu migracji jedynie ze względu na brak możliwości czy nierealność takich planów w ich sytuacji życiowej (zwykle podeszły wiek). Dane te niewątpliwie świadczą o ciągle znacznej skali dążeń wychodźczych ludności wiejskiej, a w każdym razie o dużym udziale zdecydowanie negatywnych postaw wobec wsi, jeśli 6 lat temu zamierzenia takie wyrażała lub przynajmniej rozważała prawie co piąta rodzina.

Dalej rzuca się w oczy daleko idące zróżnicowanie terytorialne prezentowanego zjawiska. Oto opuszczenie własnej wioski wchodziło w grę w mniej więcej co dziesiątej rodzinie w Pępowie, Sulmierzycach i Widawie, co piątej w Skierbieszowie, Wodzisławiu i Opinogórze, co czwartej w Miłakowie i Krokowej, wreszcie aż w co trzeciej w Nowym Miasteczku. Odmienna była przy tym nie tylko terytorialna skala zjawiska, ale też jego struktura – stosunkowo dużo zdecydowanych migrantów w Widawie i Opinogórze a potencjalnych w Miłakowie.

Z kolei wśród młodzieży oczywiście należało spodziewać się o wiele silniejszych dążeń migracyjnych niż w omówionej populacji dorosłych. Jednakże stwierdzone ich rozmiary przekroczyły rozsądne oczekiwania, przeszło bowiem 2/3 ankietowanych wyraziło deklaracje lub aspiracje migracyjne, a tylko co czwarta osoba zdecydowana była pozostać we własnej wiosce. Dane te zaostrza fakt, że ankietą objęto młodzież tylko z 4 gmin, tych mianowicie, w których deklaracje migracyjne dorosłych były właśnie najrzadsze.

Wreszcie wyniki z badań w 1983 r.: w suwalskim Bakalarzewie aspiracje migracyjne wyraża łącznie co trzecia osoba, a w siedleckiej czy raczej podwarszawskiej Pilawie prawie co piąta. Potwierdza to utrzymywanie się wcześniejszego natężenia zjawiska, a przy okazji także jego zróżnicowania regionalnego – wyraźnie silniejszego nastawienia migracyjnego w północnej i zachodniej Polsce, a słabszego w centralnej Polsce.

Dla zdecydowanych na opuszczenie obecnego miejsca zamieszkania (110 rodzin z 1664 badanych) ustalano kierunki planowanej migracji. Tylko w 5% przypadków był to inny teren wiejski, a w 95% miasta, zwłaszcza średnie i mniejsze miasta położone we własnym regionie. Niemal wszyscy w tej grupie potrafili wymienić konkretną nazwę przyszłej miejscowości zamieszkania (69%) lub wskazać konkretny region (21%), co przemawia za kategorycznością ich decyzji. Okazało się zatem, że dość istotne według danych statystycznych zjawiska poziomych przemieszczeń ze wsi do wsi wiążą się głównie z zawieraniem małżeństw, gdyż w naszym zbiorze ludności ustabilizowanej rodzinie absolutnie panuje kierunek ze wsi do miasta. Zamierzenia młodych zdecydowanych migrantów (71 osób z 369) były bardziej „ambitne”, ale rzadziej konkretne. Nikt nie wskazał innej wsi, jako przyszłego miejsca swojego zamieszkania, 52% osób wymieniło konkretne nazwy miast (w połowie były to wielkie miasta), dalsze 24% mówiło o „jakimś mieście” lub regionie, a aż 24% jeszcze nie wiedziało gdzie lokuje swoje losy życiowe poza wsią.

Z kolei potencjalnych migrantów zapytano o to, od czego zależy ich wyprowadzenie się lub pozostanie w obecnej miejscowości. W większości przypadków czynnikiem warunkującym było uzyskanie mieszkania lub odpowiedniej pracy w mieście (53% ze 195 takich rodzin), a nadto uzależnianie swojej przyszłości od zamiarów i losów dzieci (14%), bądź też trudności z pozbyciem się gospodarstwa rolnego (5%). Chodziło więc o bariery obiektywne a nie subiektywne, co potwierdza, że grupa ta reprezentuje także zdecydowanie negatywne postawy wobec lokalnego środowiska, że są to subiektywni migranci. Równo-

częście jednak znaczna niezależność spełnienia wskazanych warunków od samych osób badanych wzmacnia potencjalność realizacji ich aspiracji przesiedleńczych. Trzeba zresztą przyznać, że wymieniane warunki były bardzo różnorodne i nie w pełni poddały się klasyfikacji (28% „innych”). Ciekawie ułożyła się ich hierarchia w grupie ankietowanej młodzieży, w której potencjalni migranci wskazywali następujące uwarunkowania realizacji swoich aspiracji: „ulożenie się życia” – 19%, małżeństwo i inne sprawy osobiste – 9% oraz ukończenie określonej szkoły – 6% – co jest oczywiste dla tej kategorii społecznej, ale nadto: otrzymanie pracy – 30% wobec uzyskania mieszkania – 8%. To ostatnie świadczy o gotowości tej młodzieży do powtarzania wzorca migracyjnego realizowanego przez poprzednie pokolenia – najpierw praca w mieście, potem zakładanie rodziny i dopiero mieszkanie.

Wreszcie na koniec osoby zdecydowane pozostać w obecnej miejscowości zamieszkania (1331 rodzin) proszono o uzasadnienie takiej decyzji. Wśród czynników wiążących ich ze wsią wymieniali oni głównie określone korzystne składniki swojej obiektywnej sytuacji życiowej (58%) – w połowie przypadków dotyczyło to posiadania na własność domu lub choćby mieszkania (niezależnie od jego standardu technicznego), a w połowie sytuacji zawodowej (posiadanie gospodarstwa rolnego lub odpowiedniej pracy). Tylko 34% z tego zbioru wskazywało wyraźnie na swój pozytywny subiektywny stosunek do istniejącej sytuacji – zadowolenie, przyzwyczajenie, przywiązanie. Równocześnie trzeba przypomnieć, że aż 19% rodzin w omawianej grupie zdecydowanych pozostać na wsi uzasadniało to wyłącznie brakiem realnych możliwości przeniesienia się. Ci ostatni faktycznie powiększają więc zbiorowość subiektywnych migrantów. W pewnej mierze podobne, ale zarazem i odmienne motywy kierują młodzieżą zdecydowaną pozostać na wsi: przyzwyczajenie i przywiązanie do własnej wioski, chęć prowadzenia gospodarstwa lub pozostania przy rodzicach, dobre warunki materialne. Były to więc różne elementy sytuacji osobistej, a nie cechy samego środowiska wiejskiego, jednakże na plan pierwszy wysunął się tu wyraźnie pozytywny emocjonalny stosunek do tej sytuacji.

Podsumowując ten fragment rozważań można, rzecz jasna w uproszczeniu, sformułować następujące konkluzje. Deklaracje migracyjne ludności wiejskiej mają rozmaity charakter i stopień kategoryczności, a więc być może zastosowane rozróżnienie zdecydowanych i potencjalnych migrantów nie jest wystarczające. Mamy tu bowiem do czynienia ze skomplikowanym zjawiskiem psychospołecznym, rozciągającym się od sprecyzowanych planów życiowych, poprzez kształtujące się zamierzenia i dążenia, do mglistych aspiracji-marzeń. Niemniej jednak przynajmniej ogólnie rozpoznano rozmiary i zróżnicowanie badanego zjawiska. Z pewnością nie jest ono marginalne, jeśli w skali kraju co piąta rodzina bardziej lub mniej zdecydowanie zamierzała opuścić własną wioskę i – w ogromnej większości – przenieść się do miasta, a we wprost katastrofalnym natężeniu wystąpiły te dążności wśród młodzieży. Zarysowało się przy tym bardzo wyraźnie zróżnicowanie regionalne. Nadto, mimo odmienności metodyki

ostatniego badania, zdaje się potwierdzać dalsze utrzymywanie się tendencji sprzed paru lat. Pozostawanie na wsi ludzie uzasadniali przede wszystkim realistyczną oceną swojej obiektywnej sytuacji życiowej, a znacznie rzadziej był to w ich świadomości wybór czysto pozytywny. Owa świadomościowa strona relacji wieś – miasto, postrzegana przez pryzmat migracyjnych lub stabilizacyjnych aspiracji i konieczności, wydaje się ważnym składnikiem wiejskiej rzeczywistości społecznej.

3. KORELATY ASPIRACJI MIGRACYJNYCH

Dalsza analiza zamierzeń i aspiracji migracyjnych polegała na zbadaniu statystycznych korelacji pomiędzy omawianymi deklaracjami i wybranymi cechami zróżnicowania ludności wiejskiej. Jej celem było uchwycenie takich czynników i cech, które oddziałują promigracyjnie, i takich, które sprzyjają stabilizacji przestrzennej. Za istotne statystycznie uznano te związki, dla których $p \leq 0,10$, co oznacza, że prawdopodobieństwo błędu nie przekracza 10% (w większości omawianych niżej związków jest ono nawet mniejsze niż 1%). Z kolei siłę związku określono wartością współczynnika V-Cramera. Uzyskane wyniki omówimy w trzech grupach czynników i cech hipotetycznie związanych z tendencjami migracyjnymi: demograficzno-społeczne, przestrzenne i świadomościowe.

W grupie cech demograficzno-społecznych deklaracje migracji lub stabilizacji najsilniej wiążą się z przynależnością rodziny do określonej kategorii społeczno-zawodowej oraz z posiadaniem własnego mieszkania (V-Cramera = 0,20). Wyraźnie zarysowała się następująca kolejność grup społeczno-zawodowych, poczynając od tych, w których najsilniejsze jest nastawienie na stabilizację, a kończąc na tych, w których najsilniejsze są dążności migracyjne: rolnicy indywidualni, robotnicy rolni w przedsiębiorstwach państwowych, pracownicy umysłowi o niższych kwalifikacjach, nie pracujący już zawodowo, chłopi-robotnicy, robotnicy pracujący poza rolnictwem, pracownicy umysłowi o wysokich kwalifikacjach.

Zbieżność aspiracji migracyjnych z wybranymi cechami zróżnicowania zbiorowości

	Wartość współczynnika V-Cramera
Cechy demograficzne i społeczne	
1. Wiek głowy rodziny	0,19
2. Poziom wykształcenia głowy rodziny	0,19

3. Dochody pieniężne na 1 osobę w rodzinie	nieistotne
4. Standard mieszkaniowy	nieistotne
5. Własność mieszkania	0,20
6. Przynależność społeczno-zawodowa głowy rodziny	0,20
Cechy społeczno-przestrzenne	
7. Pochodzenie terytorialne głowy rodziny	0,17
8. Gmina	0,14
9. Typ wioski – strefa w gminie	nieistotne
10. Lokalizacja instytucji pracy	0,11
Cechy świadomościowe	
11. Zadowolenie z zamieszkania w danej miejscowości	0,25
12. Preferowany typ miejscowości zamieszkania	0,28
13. Preferowany typ miejscowości zamieszkania dzieci	0,18
14. Ogólne zadowolenie z sytuacji życiowej	0,18
15. Preferowana skala rozwoju ośrodka gminnego	nieistotne
16. Stosunek do lokalnej aktywności społecznej	nieistotne
17. Ogólny stereotyp środowiska wiejskiego i miejskiego	0,11
18. Szczegółowe oceny środowiska wiejskiego i miejskiego	0,11
19. Szczegółowe oceny środowiska materialno-przestrzennego wsi	0,11
20. Szczegółowe oceny środowiska społecznego wsi	nieistotne
21. Szczegółowe oceny środowiska kulturalnego wsi	nieistotne

Jeśli w uproszczeniu wziąć pod uwagę trzy podstawowe człony struktury społecznej naszej wsi: rolników indywidualnych, robotników i pracowników umysłowych, to właśnie w tej kolejności zdecydowanie narastają dążności migracyjne. Jest przy tym ważne, że w każdej z tych grup większą skłonność do migracji ujawnia jej wyższy odłamek, a gotowość stabilizacji niższy odłamek. Opuścić wieś pragną więc częściej: pracownicy umysłowi wyższej kategorii niż niższej, robotnicy wykwalifikowani niż niewykwalifikowani, rolnicy posiadający większe gospodarstwa w porównaniu z właścicielami mniejszych gospodarstw. Opisany tu stan rzeczy z 1977 r. dokładnie i jeszcze silniej potwierdził się w 1983 r. w gminie Bakalarzewo, ale w Pilawie społeczno-zawodowe zróżnicowanie aspiracji migracyjnych było nieistotne statystycznie. Aczkolwiek cieszy stosunkowo większa skłonność do stabilizacji rolników indywidualnych, to w sumie stwierdzone zjawisko przynosi dla wsi perspektywę negatywną – odpływu inteligencji i bardziej dynamicznych grup społecznych.

Czynnikiem równie silnie określającym analizowane zjawisko okazała się sytuacja mieszkaniowa rodziny. Ściśle mówiąc: duża skłonność do migracji cechuje te rodziny, które wynajmują mieszkania prywatne lub państwowe, natomiast nastawienie na stabilizację wiąże się z posiadaniem na własność przez

daną rodzinę domu lub choćby mieszkania. Ciekawe, że całkowicie bez znaczenia jest tu standard tego mieszkania (jego wielkość i wyposażenie w urządzenia techniczne), podobnie zresztą jak sytuacja materialna rodziny, określona przez wielkość dochodów pieniężnych na osobę. Także w ostatnio badanych gminach potwierdziła się statystyczna nieistotność wskaźników obiektywnego i subiektywnie odczuwanego poziomu zamożności rodziny dla jej aspiracji migracyjnych. To stwierdzenie wskazuje na jeden z podstawowych instrumentów polityki państwa, zmierzającej do zahamowania zbyt dużego odpływu ze wsi i kształtowania pożądanej struktury migrantów. Jest nim określona polityka preferencji dla budownictwa indywidualnego na wsi. W Polsce zapewne długo jeszcze własność mieszkania należeć będzie do czynników najbardziej stabilizujących miejsce zamieszkania.

Dwie kolejne cechy związane z zamiarami migracyjnymi to struktura wieku i wykształcenia ludności (V -Cramera = 0,19). Zbieżności te mają charakter jednoznacznie liniowy, a ich kierunek nie jest oczywiście zaskakujący. Tym częstsza bowiem skłonność do migracji, im niższa grupa wieku i im wyższa kategoria poziomu wykształcenia. Ta zdecydowana zależność jeszcze silniej zaznaczyła się w obu gminach z 1983 r. (V -Cramera bliskie 0,30). Taka selekcja migrantów jest całkowicie zrozumiała choćby dlatego, że te właśnie grupy mają większe realne szanse przejścia do miasta i – co więcej – połączenia tego z choćby subiektywnie odczuwanym awansem społecznym. Jednak z punktu widzenia wsi nie można tego ocenić inaczej niż zdecydowanie negatywnie. Powoduje to bowiem szybkie starzenie się populacji wiejskiej, podcina szanse zmniejszenia ekonomiczno-społecznych i kulturowych różnic między wsią a miastem. W uzupełnieniu tej grupy cech dodać można, że nie stwierdzono istotnego zróżnicowania aspiracji wychodźczych według płci.

Czynniki przestrzenne generalnie nieco słabiej określają zamierzenia migracyjne niż omówione wyżej cechy demograficzno-społeczne, ale także odgrywają ważną rolę. Najważniejsze jest tu pochodzenie terytorialne rodziny (V -Cramera = 0,17): gotowość do stabilizacji cechuje głównie tych, którzy mieszkają w danej wiosce od urodzenia, a w pewnej mierze także przybyszy z innych wsi, natomiast migrować pragną najczęściej przybysze z miast (tym częściej im krócej przebywają na wsi). Świadczy to o trudności i długotrwałości procesu adaptacji do środowiska wiejskiego. Znaczne jest także zróżnicowanie regionalne: (V -Cramera 0,14): od gmin, w których migrować chce co 10 rodzina, do gmin, w których migrować chce co 3 rodzina. W uproszczeniu można powiedzieć, że tereny o największym nasileniu dążeń wychodźczych, to obszary północnej i zachodniej Polski (por. tab. 1). Na niektórych z nich postępuje wręcz proces wyludniania wsi. Większa skłonność do opuszczania wsi cechuje także tych, którzy dojeżdżają do pracy w odleglejszych wioskach lub zwłaszcza w miastach (V -Cramera = 0,11, a dla 2 nowych gmin 0,18). Nie ma natomiast znaczenia typ wioski w sensie jej wielkości, infrastruktury społeczno-ekonomicznej i położenia w sieci osadniczej gminy (potwierdzone również w 1983 r.).

Przejdźmy z kolei do określenia świadomościowych czynników związanych z zamierzeniami migracyjnymi. Charakterystyczne jest przede wszystkim to, że znacznie większą rolę odgrywa subiektywny stosunek ludzi do ich własnej, konkretnej sytuacji życiowej, niż ogólne wyobrażenia i oceny dotyczące życia na wsi i w mieście. Pozostać na wsi chcą o wiele częściej ci, którzy uznają obecną wioskę za najlepsze dla siebie miejsce zamieszkania (V-Cramera = 0,28), którzy są bardziej zadowoleni z obecnego miejsca zamieszkania (V-Cramera = 0,25), którzy pragną aby ich dzieci pozostały na wsi (V-Cramera = 0,18), wreszcie którzy są bardziej zadowoleni z obecnej pracy, warunków mieszkaniowych i sytuacji materialnej (V-Cramera = 0,18). I odwrotnie – migrować chcą stosunkowo częściej ci, którzy uznają miasto za najlepsze dla siebie środowisko zamieszkania, są niezadowoleni z zamieszkiwania w obecnej miejscowości, z pracy, sytuacji materialnej i mieszkaniowej oraz widzą w przyszłości swoje dzieci w mieście.

Dużo słabsza, choć tego samego kierunku zależność dotyczy ogólnych ocen wsi i miasta. Większe nastawienie na stabilizację wiązało się z przyznawaniem wsi przewagi nad miastem przynajmniej w jednej z trzech dziedzin: materialnych warunków życia, stosunków społecznych lub możliwości uczestnictwa w kulturze (V-Cramera = 0,11), a także z lepszym ocenianiem konkretnych składników materialnych warunków bytu na wsi w porównaniu z miastem (koszty utrzymania, warunki mieszkaniowe, dostępność handlu i usług, środowisko naturalne, zagospodarowanie przestrzeni – V-Cramera = 0,11). Ciekawe, że w takim szczegółowym ujęciu porównawczym wsi i miasta w dziedzinie społecznej i kulturalnej (przez wymienienie i ocenienie konkretnych składników tych dziedzin) nie stwierdzono żadnego związku z zamierzeniami migracyjnymi.

W sumie świadczy to o decydującej dla zamierzeń migracyjnych roli samooceny własnej sytuacji życiowej przy mniejszym znaczeniu ogólnych stereotypów wsi i miasta. Ujawniło się także duże znaczenie czynników materialnych warunków życia, wobec niskiej istotności porównywania wsi i miasta pod względem odmienności stosunków społecznych i dystansów kulturowych. To ostatnie bywa więc w ogólnikowych dyskusjach nadmiernie przeceniane jako domniemany motyw ucieczki ze wsi.

Na zakończenie tych statystycznych analiz należy zwrócić uwagę na to, że deklarowane zamierzenia migracyjne czy stabilizacyjne nie różnicują się według wskaźników subiektywnego zaangażowania mieszkańców w sprawy własnego środowiska lokalnego. Bez znaczenia okazały się np. aspiracje dotyczące skali rozbudowy ośrodka gminnego, stosunek do norm nakazujących aktywność społeczną mieszkańców w sprawach lokalnych, a w dalszych badaniach – rzeczywiste uczestnictwo w świadczeniach lokalnych i deklarowana gotowość takiego uczestnictwa, rozmiary postulatów inwestycyjnych i w ogóle zdolność do jakiegokolwiek wyrażania grupowych potrzeb i interesów. Natomiast oczywiście z zamiarami opuszczenia swojej wioski lub pozostania w niej wiążą się silnie inne plany życiowe, dotyczące gospodarstwa rolnego, budowy domu itp.

Przedstawione analizy pozwalają ustalić zespół cech rodzin sprzyjających migracji do miast lub stabilizacji na wsi oraz kierunki ich oddziaływania w procesie selekcji migrantów. Najsilniej związany z omawianym zjawiskiem jest zespół postaw wobec własnej sytuacji życiowej rodziny, zorientowanie jej aspiracji środowiskowych na wieś lub miasto i ocenienie z tego punktu widzenia aktualnego miejsca zamieszkania, sytuacji materialnej, mieszkaniowej i zawodowej, przyszłości dzieci. Druga grupa cech silnie różnicujących tendencje migracyjne to czynniki demograficzno-społeczne: przynależność do określonych kategorii społeczno-zawodowych, własność mieszkania, wiek i poziom wykształcenia. Dalej – słabsza choć także istotna jest rola czynników przestrzennych, takich jak pochodzenie terytorialne, region kraju (ale nie typ wioski), dojazdy do pracy. Wreszcie najmniejsze znaczenie mają ogólne stereotypowe oceny wiejskiego i miejskiego typu środowiska zamieszkania, ale i tutaj aspekt materialnych warunków życia jest statystycznie istotny. Natomiast nie odgrywa żadnej roli subiektywne zaangażowanie i rzeczywista aktywność w sprawach środowiska lokalnego.

Wymienione grupy cech, zależnie od ich wartości w przypadku danej rodziny, oddziałują promigracyjnie lub stabilizacyjnie w stopniu zgodnym ze wskazaną kolejnością. Można więc powiedzieć, że migrantów na ogół charakteryzuje: uznawanie miasta za najlepsze dla siebie i swoich dzieci środowisko zamieszkania, silne niezadowolenie z zamieszkiwania w obecnej wiosce i z innych składników swojej sytuacji życiowej (pracy, położenia materialnego, warunków mieszkaniowych), brak własnego mieszkania (najem), przynależność do kategorii wysoko wykwalifikowanych pracowników umysłowych, chłopów-robotników lub robotników wykwalifikowanych, niższy wiek i wyższy poziom wykształcenia, zamieszkiwanie na danym terenie nie od urodzenia, zamieszkiwanie na obszarze północnej i zachodniej Polski, dojeżdżanie do pracy, ogólne uznawanie wyższości miasta nad wsią, zwłaszcza w sferze materialnych warunków bytu.

Natomiast orientacja stabilizacyjna cechuje na ogół tych, którzy uznają obecną wioskę za najlepsze dla siebie i swoich dzieci miejsce zamieszkania, są bardzo zadowoleni z zamieszkiwania w tej wiosce i z innych składników swojej sytuacji życiowej (pracy, położenia materialnego, warunków mieszkaniowych), posiadają na własność domy lub mieszkania, należą do kategorii rolników indywidualnych, robotników rolnych, pracowników umysłowych o niższych kwalifikacjach lub nie pracujących już zawodowo, są starsi wiekiem i niżej wykształceni, zamieszkują dany teren od urodzenia, zamieszkują na obszarze centralnej lub południowo-wschodniej Polski, nie dojeżdżają do pracy poza terytorium gminy, ogólnie uznają wyższość wsi nad miastem, zwłaszcza w sferze materialnych warunków bytu.

Jak widać tylko niektóre z tych procesów selekcyjnych mogą być oceniane jako korzystne lub przynajmniej obojętne z punktu widzenia rozwoju i przyszłości wsi (np. większa stabilność rolników indywidualnych czy odpływ ludności dwuzawodowej). Dominuje jednak selekcja migrantów o skutkach dla

wsi negatywnych, jak większy odpływ ludności młodszej i lepiej wykształconej, wyludnianie się pewnych regionów itd. Dane statystyczne wskazują, że w okresie kryzysu gospodarczego Polski od 1980 r. znacząco zahamowany został proces migracji ze wsi do miast²⁰. Nie ma jednak podstaw do przewidywania odwrócenia się tej tendencji. Co więcej – nasze ostatnie badania w 1983 r. sygnalizują ciągle utrzymywanie się silnych dążeń wychodźczych ze wsi – choć z powodu kryzysu ekonomicznego ich realizacja ulega przesunięciu w czasie.

W każdym razie wskazuje to na występowanie zjawiska – powiedzmy – niejako „odłożonej migracji” czy też swoistego „nawisu migracyjnego”. Wydaje się zatem, że obok migracji w ścisłym sensie – rzeczywistych przemieszczeń przestrzennych ludności, mówić można o migracji świadomościowej, subiektywnej czy mentalnej, a więc o wyobcowaniu ważnych kategorii społecznych ze środowiska wiejskiego. Niemało ludzi pozostaje na obszarach wiejskich fizycznie, ale „wyprowadza się” uczuciowo i umysłowo. Jest to ważny składnik charakterystycznego dla naszego społeczeństwa napięcia między aspiracjami a dalece skromniejszymi możliwościami ich realizacji.

Być może traktowanie sygnalizowanego zjawiska jako pewnego rodzaju migracji wykracza poza tradycyjne ujmowanie tej problematyki, ale wydaje się, że ten właśnie kierunek myślenia daje większe szanse teoretycznych analiz. Procesy mobilności społecznej nie mogą być bowiem zredukowane tylko do ściśle geograficznej przestrzeni. Problematyka migracji ludności wiejskiej – sama w sobie ważna i interesująca – może nadto stanowić dobry punkt wyjścia do badania innych zjawisk społecznych na wsi, jak systemy wartości, postaw i aspiracji, wzory kulturowe i style życia, ruchliwość społeczna, zmiany struktury i funkcjonowania systemu społecznego.

Nie są to zresztą tylko sprawy socjologii wsi, od czasu wysunięcia jej przez J. Szczepańskiego²¹, kwestia chłopskiego czy wiejskiego charakteru naszego społeczeństwa jako całości, ukształtowanego przecież między innymi przez nasilone migracje wieś – miasto, czeka na pogłębioną analizę socjologiczną.

²⁰ Por. *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1982, s. 48.

²¹ J. S z c z e p a ń s k i, *Rola chłopów w rozwoju społeczeństwa polskiego*, „Wieś Współczesna”, 1966, nr 10.